

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 4 lipca 2023 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie sygn. akt X U 98/22 po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2023 roku w Łodzi na rozprawie sprawy z odwołania P. W. (1) przeciwko Szefowi Centralnego (...) Centrum (...) w Ł. /następcy prawnemu Szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Ł./ o prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku pozostającego w związku ze służbą wojskową w związku z odwołaniem P. W. (1) od decyzji Szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Ł. z dnia 03 grudnia 2021r nr 543/Od- (...) w pkt 1 oddalił odwołanie, w pkt 2 zasądził od P. W. (1) na rzecz Szefa Centralnego (...) Centrum (...) w Ł. kwotę 180,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

P. W. (1) odbył zasadniczą służbę wojskową jako elew w okresie od 22 kwietnia 1993 roku do 18 października 1994 roku. Następnie, od 19 stycznia 2000 roku został powołany do zawodowej służby wojskowej pełnionej jako służba kontraktowa. W okresie od 28 kwietnia 2013 roku do 17 listopada 2013 roku zajmował stanowisko dowódcy obsługi w (...) w Islamskiej Republice Afganistanu. W dniu 30 listopada 2015 roku został zwolniony z zawodowej służby wojskowej i przeniesiony do rezerwy wskutek upływu terminu wypowiedzenia stosunku służbowego dokonanego przez żołnierza zawodowego.

Przed podjęciem zawodowej służby wojskowej przez okres 1 roku wnioskodawca pracował w zakładach drzewnych oraz przez okres 4/5 lat w fabryce maszyn górniczych. Wnioskodawca znał procedurę związaną ze zgłaszaniem wypadku zw. ze służbą wojskową. Przed 2013r doznał urazu w wypadku w jednostce, który zgłaszał.

Przed wyjazdem na misję wnioskodawca nie odczuwał dolegliwości związanych z narządem słuchu, nie cierpiał na schorzenia laryngologiczne; podczas badań okresowych i przed wyjazdem na misję wykonano badania, podczas których nie stwierdzano u niego osłabienia słuchu.

W okresie od 28 kwietnia 2013 roku do 17 listopada 2013 roku wnioskodawca pełnił służbę w (...) w (...) G. – XIII zmiana (...) Afganistan na stanowisku dowódcy obsługi. Macierzystą jednostką wnioskodawcy był 7 dywizjon lotniczy (...) N.. Podczas misji wnioskodawca pełnił funkcję kierownika stacji ładowania akumulatorów do śmigłowców bojowych, które stacjonowały na miejscu w hangarach. W zw. z wykonywanymi czynnościami P. W. (1) codziennie znajdował się blisko głośno pracujących śmigłowców, nie raz latał w załogach, brał udział w patrolach, akcjach w terenie.

W dniu 28 sierpnia 2013 roku doszło do ostrzelania bazy wojskowej w G.. Kilka-kilkanaście dni później miało także miejsce zdarzenie, podczas którego ciężarówka z ważącym ok. 2,5 ton ładunkiem wybuchowym przedostała się na teren polskiej bazy, uderzyła w budynek i doszło do eksplozji. W wyniku wybuchu powstała silna fala uderzeniowa, która przewróciła żołnierzy znajdujących się w odległości ok. 200/250 m od miejsca wybuchu (m. in. N. K.). Zniszczeniu uległy pobliskie budynki wykonane z płyt typu (...).

Podczas wybuchu wnioskodawca znajdował się w murowanym budynku, w zamkniętym pomieszczeniu. Na skutek hałasu i dźwięku alarmu, obudził się. Gdy zorientował się w sytuacji wraz z innymi żołnierzami w pośpiechu udał się do wyznaczonego betonowego schronu, odległego o ok. 150 m. Gdy już znajdował się w schronie doszło do detonacji ładunku wwiezionego przez afgańską ciężarówkę na teren bazy.

Żołnierz A. K. (1) odpoczywający w prowizorycznym pomieszczeniu położonym ok. 30 m od miejsca wybuchu na skutek zaważenia się stropu i uderzenia jego elementem, stracił przytomność. W zw. z doznany urazem głowy przetransportowano go do szpitala polowego. Leczenie obrażeń /wstrząśnienia mózgu; urazu kręgosłupa szyjnego/ trwało tydzień. Następnie, A. K. wrócił do bazy, a przełożeni wszczęli procedurę powypadkową.

Po opanowaniu sytuacji zw. z wybuchem przełożeni sprawdzali, czy któryś z żołnierzy został poszkodowany oraz starali się zabezpieczyć miejsce walk medycznie i psychologicznie.

Bezpośrednio po wybuchu, ani w kolejnych godzinach i dniach, wnioskodawca nie zgłaszał przełożonym ani innym osobom z personelu XIII zmiany, aby w czasie ostrzału i walk doznał jakiegokolwiek urazu, np. zw. z pogorszeniem słuchu, czy skutkami psychologicznymi. Pisemnego czy choćby ustnego meldunku, nie zgłaszał też po powrocie z misji, w tym w macierzystej jednostce.

P. W. służył ponad 17 lat i dobrze znał procedurę zgłaszania wypadku podczas służby i w zw. z nią /niezwłoczny, pisemny meldunek do przełożonego nt. zdarzenia wypadkowego/. W zw. ze zdarzeniem z dnia 28 sierpnia'13 oraz wybuchem ciężarówki w kolejnych dniach w bazie Ghanzi, ani w kolejnych miesiącach i latach, wnioskodawca nie składał takiego meldunku. Nt. szumów usznych i ich zw. z działaniami wojennymi w Afganistanie powiedział lekarzom dopiero podczas pobytu w Klinice (...), podczas leczenia zaburzeń psychicznych. W tym czasie podjął już starania o rezygnację ze służby zawodowej, ale nadal nie zgłaszał meldunku nt. związku zaburzeń słuchu z udziałem w misji wojskowej w 2013r.

Żaden z żołnierzy biorących udział w XIII zmianie w Afganistanie i obecnych w bazie w dniu 28 sierpnia 2013 roku nie zgłaszał, aby był świadkiem jakiegokolwiek urazu wnioskodawcy, czy jego skarg na stan zdrowia, warunki służby, itp. A. K., po powrocie do kraju, podczas służby w jednostce widywał wnioskodawcę, ale nie nawiązywali ze sobą kontaktu. P. W. nie dążył do tego, a A. K. z doświadczenia wiedział, że udział w działaniach wojennych często źle wpływa na ludzi i ich zachowania. Nie inicjował więc rozmów z wnioskodawcą.

Jednostka macierzysta P. W. (1) nie otrzymała z Dowództwa Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych w W. żadnych informacji nt. urazów bojowych, ani dokumentacji powypadkowej wnioskodawcy, w szczególności z jakiegokolwiek zdarzenia z dnia 28 sierpnia 2013 roku bądź kolejnych dni.

W czasie misji, podczas XIII zmiany, żołnierze codziennie byli narażeni na ostrzał, w tym raketowy. W miejscu stacjonowania oraz podczas patroli czy innych czynności zw. ze standardowym zabezpieczaniem terenu i zwykłymi obowiązkami przydzielonymi polskiemu kontyngentowi, uczestnicy misji byli powszechnie narażeni na znaczny i długotrwały hałas ze strony pracującego sprzętu wojskowego, w tym śmigłowców, na wybuchy różnorodnych ładunków, odgłosy zw. z korzystaniem z broni palnej, okrzyki komend, krzyki ludzi.

Żołnierze: N. K. jak i A. K. (1) będący na tej samej zmianie w Afganistanie, uczestniczący w obronie bazy w dniu 28 sierpnia 2013r oraz obecni podczas wybuchu samochodu pułapki nie odczuwali osłabienia słuchu po wybuchu ani objawów stresu pourazowego.

Po powrocie z misji, w ciągu 2-ch kolejnych tygodni, każdy z jej uczestników był poddawany obowiązkowym badaniom lekarskim /w tym laryngologicznym/ w celu oceny zdolności do dalszej służby wojskowej.

Po powrocie ze służby poza granicami państwa, orzeczeniem (...) w Ł. z 09 stycznia 2014 roku, P. W. (1) został uznany za zdolnego do zawodowej służby wojskowej. Podczas oceny stanu zdrowia rozpoznano wtedy nieprawidłową glikemię na czczo, pojedyncze dodatkowe skurcze nadkomorowe, hipercholesterolemię, braki i wady uzębienia z utratą zdolności żucia w 61%, skrzywienie przegrody nosa oraz bliźnię pooperacyjną okolicy czołowo-ciemieniowej /wszystkie zmiany bez związku ze służbą wojskową/. Wnioskodawca nie sygnalizował wtedy zmian psychologicznych, czy zw. ze słuchem, nie przedstawiał wyników stosownych badań lekarskich wykonywanych we własnym zakresie. Podczas w/w badania nie stwierdzono więc u niego zaburzeń psychiatrycznych, ani laryngologicznych, a wnioskodawca nie odwoływał się od w/w orzeczenia (...).

Po powrocie z misji w Afganistanie wnioskodawca odczuwał jednak zmiany psychologiczne, pojawiły się u niego zaburzenia psychiatryczne, początkowo leczone ambulatoryjnie przez lekarza POZ lekami uspokajającymi. W zw. z powyższym w 2015r od 21 września do 27 października wnioskodawcę hospitalizowano w Klinice (...) w W. ostatecznie z rozpoznaniem „zaburzenia adaptacyjne” /bez rozpoznania objawów Zespołu (...)/. W lutym 2016r, podczas badania

przez (...) w Ł. wnioskodawca nadal zgłaszał napięcie, drażliwość, lęk, problemy z pamięcią, nadużywanie alkoholu, ataki agresji, których Komisja nie uznała za podstawę do orzeczenia niezdolności do zawodowej służby wojskowej.

Od czasu powrotu z misji wnioskodawca zaczął odczuwać pogorszenie ostrości słuchu /potwierdzone w zakresie tonów wysokich badaniem z 20 października 2015r/. Z czasem, pojawiły się też szумы uszne.

Po zdarzeniu w dniu 28 sierpnia 2013r w G. wnioskodawca nie odczuwał zmian w zakresie ostrości słuchu, ani innych zmian dot. słuchu. Dopiero po dłuższym czasie /już w kraju w czasie kursu językowego/ zaczął odczuwać pogorszenie ostrości słuchu. Kilka dni po w/w zdarzeniu wnioskodawca był uczestnikiem zajęcia, w którym afgański napastnik ostrzelał go z bliska, a wnioskodawca odpowiedział obroną ogniową. Po tym zdarzeniu nie odczuwał dolegliwości zw. ze słuchem, ale ciągle strach i skupiał się tylko na tym, aby przeżyć.

Po powrocie do kraju nie radził sobie ze stresem, zaczął „zapijać” stres alkoholem, stał się agresywny, wybuchowy, drażliwy, miał problemy ze snem. W zw. z powyższym, we wrześniu i październiku 2015r odbywał terapię w Klinice (...) w W.. W 2017r pojawiły się problemy z pamięcią, trudności z aktywnością, z podejmowaniem działania, apatia, wycofanie. W badaniu MR głowy z września 2015r wykluczono zmiany ogniskowe, a zapis EEG nie wykazał patologicznych zmian. Stwierdzane wówczas objawy wskazywały na utrzymywanie się (...) zw. z traumatycznymi wydarzeniami w 2013r w Afganistanie, stwierdzano dysfunkcję organiczną /najprawdopodobniej na podłożu czynników toksycznych uszkadzających (...) w zw. z nadużywaniem alkoholu po powrocie z misji/, skutkującą zaburzeniami procesów poznawczych z cechami otępiennymi. Łącznie dawało to obraz znacznych zaburzeń adaptacyjnych. W II połowie 2018r lęki, problemy ze snem, szумы uszne nadal utrzymywały się.

Orzeczeniem Rejonowej Wojskowej Komisji Lekarskiej w Ł. z 29 lutego 2016 roku w sprawie zdolności do zawodowej służby wojskowej i inwalidztwa wnioskodawcę uznano za zdolnego do zawodowej służby wojskowej. Wśród rozpoznanych schorzeń odnotowano obustronne upośledzenie słuchu w zakresie tonów wysokich, które oceniono jako niepozostające w związku ze służbą wojskową oraz powiązane ze służbą wojskową zaburzenia nerwicowo-neurasteniczne. Komisja nie stwierdziła u wnioskodawcy także inwalidztwa zw. z ogólnym stanem zdrowia /”zdolny do pracy”/.

P. W. (1) odwołał się od powyższego orzeczenia, a Centralna Wojskowa Komisja Lekarska w W. orzeczeniem z 11 maja 2016r uchyliła zaskarżone orzeczenie i przekazała sprawę Rejonowej Komisji do ponownego rozpoznania. Jako podstawę rozstrzygnięcia wskazała uprzednie stosowanie przez Komisję przepisów rozporządzenia MON z 03 czerwca 2015r, a nie właściwego w sprawie rozporządzenia MON z 10 stycznia 2006r w sprawie orzekania o inwalidztwie żołnierzy zawodowych, żołnierzy zwolnionych z zawodowej służby wojskowej /.../-Dz.U. z 2014r, poz.1078, ze zm. W zw. z powyższym, uznano że nie zachodzi potrzeba ponownego badania wnioskodawcy, skoro stan jego zdrowia nie jest inny niż oceniła to komisja rejonowa. Komisja znaczyła, że do uznania zw. obustronnego upośledzenia słuchu w zakresie tonów wysokich konieczne jest jeszcze określenie warunków służby na stanowiskach zajmowanych przez wnioskodawcę i w tym zakresie (...) w Ł. powinna uzupełnić postępowanie /tak jak i ustalić, czy w/w zmiany nie są następstwem urazu akustycznego -wypadku zw. ze służbą wojskową/. (...) podniosła też, że nie mogła uznać schorzeń wnioskodawcy za zw. ze służbą wojskową w następstwie urazu, ponieważ nie przeprowadzono postępowania powypadkowego /brak protokołu powypadkowego/ zgodnie z rozporządzeniem MON z 15 września 2003r w sprawie postępowania w razie wypadku lub ujawnienia choroby pozostającej w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej zakończonym wydaniem kwalifikacji prawnej Szefa WSzW o zajściu wypadku zw. ze służbą wojskową.

Orzeczeniem Rejonowej Wojskowej Komisji Lekarskiej w Ł. z 30 sierpnia 2016 roku wnioskodawcę ponownie uznano za zdolnego do zawodowej służby wojskowej. Wśród rozpoznanych schorzeń ponownie wymieniono obustronne upośledzenie słuchu w zakresie tonów wysokich, którego i tym razem nie uznano za związane ze służbą wojskową w zw. z brakiem dokumentacji „służbowo-lekarskiej” mogącej być podstawą do takich ustaleń.

Powyższe orzeczenie wnioskodawca również zaskarżył, a (...) w W. utrzymała je w mocy orzeczeniem z dnia 24 marca 2017r. Uprzednio, organ uzupełnił postępowanie dowodowe, domagając się od Dyrektora (...) w Ł. oraz od Dowódcy JW. (...) w Ł.: karty opisu stanowiska wnioskodawcy, rejestru czynników szkodliwych i karty ich pomiaru na

stanowiskach zajmowanych przez wnioskodawcę; protokołów z kwalifikacji stanowiska oraz z kwalifikacji żołnierza do służby w warunkach szkodliwych; protokołów powypadkowych oraz kwalifikacji prawnych WSzW dot. przebytych urazów narządu słuchu. (...) w Ł. nie posiadała w/w dokumentów, a JW w L. nadesłała: kartę opisu stanowiska wnioskodawcy, na którym nie wykonywano pomiarów czynników szkodliwych, uznając brak ku temu przesłanek / brak czynników szkodliwych/. Żaden z organów nie dostarczył protokołów powypadkowych, wskazując na brak informacji o zajściu wypadków. (...) nie uznała zmian w zakresie narządu słuchu za zw. ze służbą wojskową z uwagi na warunki służby bądź za będące wynikiem urazu zw. ze służbą. Z kolei, zaburzenia psychiczne, uznane na poziomie zmian nerwicowych-neurastenicznych- za powiązane ze służbą wojskową /nie z urazem bojowym/ oceniano jako niezaawansowane.

Z kolei, decyzją z dnia 08 maja 2017r odmówiono wnioskodawcy prawa do wojskowej renty inwalidzkiej. W zw. z odwołaniem P. W., wyrokiem z dnia 18 grudnia 2019r / (...)/ Sąd Okręgowy w Łodzi, VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, zmienił w/w decyzję Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego w Ł. i przyznał wnioskodawcy od 16 grudnia 2015 roku prawo do drugiej grupy renty inwalidzkiej z tytułu niezdolności do służby wojskowej /inwalidztwo związane z zawodową służbą wojskową/. W uzasadnieniu do wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że niezdolność P. W. (1) do zawodowej służby jest, m.in. skutkiem traumatycznych wydarzeń z okresu misji w Afganistanie w 2013r i późniejszego nadużywania alkoholu spowodowanego zaburzeniami lękowymi oraz zespołem stresu pourazowego. Poza tym, podkreślono wysokie prawdopodobieństwo powiązania szumów usznych i uszkodzenia słuchu w zakresie tonów wysokich z urazem akustycznym po wybuchu rakiet podczas służby na misji.

Orzeczeniem z 25 marca 2019 roku Rejonowa Wojskowa Komisja Lekarska w Ł. uznała P. W. (1) za niezdolnego do czynnej służby wojskowej w czasie pokoju z wyjątkiem niektórych stanowisk służbowych przeznaczonych dla terytorialnej służby wojskowej. Rozpoznano u niego schorzenia pozostające w związku z zawodową służbą wojskową w postaci zaburzeń nerwicowych i przebytego wygojonego skręcenia stawu skokowego prawego (w 2002 r.). Pozostałe rozpoznane schorzenia w postaci: zaburzeń adaptacyjnych z objawami lękowo-depresyjnymi, osobowości chwiejnej emocjonalnie, zespołu bólowego kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego na tle choroby zwyrodnieniowej z dyskopatią L5/S1, obustronnego upośledzenia słuchu w zakresie tonów wysokich /na podstawie badania audiometrycznego z 21 stycznia 2019r i konsultacji laryngologicznej/, skrzywienia przegrody nosa, raka podstawnokomórkowego skóry głowy leczonego radykalną resekcją chirurgiczną (w 2012 r.), nieprawidłowej glikemii na czczo, hipercholesterolemii oraz braków i wad uzębienia z utratą zdolności żucia w 61% oceniono jako niepozostające w związku ze służbą wojskową; nie upośledzające istotnie sprawności ustroju i nie stanowiące przeciwwskazania do czynnej służby wojskowej.

Decyzją z dnia 21 lutego 2016r Dyrektor (...) w Ł. przyznał wnioskodawcy wojskową rentę inwalidzką od 16 grudnia 2015r, zmienioną decyzją z dnia 01 marca 2020r /po wyroku sądowym w sprawie VIIIU1400/17/ na rentę inwalidzką II grupy.

Wnioskodawca jeszcze przed 2020r otrzymał skierowanie do kliniki na diagnostykę stanu narządu słuchu i leczenie. Do chwili obecnej nie wykorzystał skierowania; nie podjął leczenia. Podobnie, do roku 2020r zaniechał leczenia u psychiatry, poprzestając na preparatach uspokajających zalecanych przez lekarza POZ w zw. z zaburzeniami snu i nastroju.

Z roszczeniem o odszkodowanie w zw. ze stanem zdrowia mającym wynikać z następstw służby na misji P. W. czekał do czasu zakończenia się postępowań zw. z oceną jego zdolności do służby i przyznania świadczeń z tym związanych.

W dniu 17 sierpnia 2021 roku wnioskodawca wniósł o przyznanie świadczenia odszkodowawczego przysługującego w razie wypadków lub chorób pozostających w związku ze służbą wojskową z tytułu wypadku z 28 sierpnia 2013r pozostającego w związku ze służbą wojskową podczas XIII zmiany (...) w Afganistanie. Podał w nim, że w/w dacie w G. w pobliżu miejsca jego zakwaterowania spadła rakietka, powodując wiele zniszczeń. Wówczas miał odczuwać silny ból głowy i rozpiejący szum w uszach, uniemożliwiający utrzymanie równowagi /obecnie odczuwany jako uporczywy dźwięk, wywołujący napięcie nerwowe i uniemożliwiający normalne funkcjonowanie/. Z kolei, tydzień albo dwa później, miało dojść do wtargnięcia do bazy afgańskich terrorystów i wtedy wnioskodawcę miał obudzić

ogromny huk, po którym wybiegł na plac, gdzie trwało odpieranie ataku. Z uwagi na zagrożenie kolejnymi atakami, wnioskodawca brał udział w obronie bazy przez kilka kolejnych dni. Około miesiąca później doszło do kolejnego zdarzenia, gdy podczas wyjazdu na patrol obie strony ostrzeliwały się, zginął jeden z napastników. Wnioskodawca podkreślał wówczas utrzymywanie się urazu psychicznego i zw. z tym objawów; obwinianie się o udział w walkach, w których ginęli ludzie. P. W. w uzupełnieniu wniosku dodał, że 3 dni po zdarzeniu złożył o tym ustny meldunek dowódcy kompanii z innej jednostki.

Kwerenda postępowań odszkodowawczych oraz rejestrów przeprowadzona przez Szefa (...) nie ujawniła istnienia dokumentacji zw. ze zdarzeniem opisywanych przez wnioskodawcę. Również macierzysta jednostka P. W. nie otrzymała od Dowództwa Operacyjnego (...) w W. dokumentacji wypadkowej dot. wnioskodawcy /z ostrzelania bazy/.

Inspektor BHP obecna podczas XIII zmiany (...) w Afganistanie również nie pamiętała, aby prowadziła postępowanie wypadkowe dot. wnioskodawcy i zw. ze zdarzeniem z 28 sierpnia 2023r.

W dniu 02 grudnia 2021r skierowano wnioskodawcę do (...) w Łodzi w celu ustalenia zw. ujawnionego schorzenia /zespołu stresu pourazowego/ ze służbą wojskową i ustalenia wielkości uszczerbku na zdrowiu.

Organ rentowy „wyłączył” roszczenie wnioskodawcy o odszkodowanie zw. ze zdarzeniem z dnia 28 sierpnia 2023r na terenie bazy w Ghanzi w zakresie zmian psychicznych do odrębnego postępowania, zakończonego decyzją Szefa Centralnego (...) Centrum (...) z 25 maja 2023 roku w sprawie Od.191/21, którą odmówiono P. W. (1) jednorazowego odszkodowania. Komisja lekarska nie uznała zaburzeń psychicznych wnioskodawcy za pozostające w związku ze służbą wojskową /zgodnie z wnioskiem- ze zdarzeniem z 28 sierpnia 2013 roku/. Organ podkreślił w uzasadnieniu decyzji, że objawów zespołu stresu pourazowego nie stwierdzano podczas badań lekarskich w 2014r wykonywanych po powrocie z misji.

U, wnioskodawcy w 2023r nadal rozpoznawano zaburzenia stresowe pourazowe, uzależnienie od alkoholu w fazie czynnej oraz cechy organicznego uszkodzenia (...) z łagodnymi zaburzeniami funkcji poznawczych (nadpobudliwość, drażliwość, nieznaczny niepokój). W 2023r wnioskodawca wznowił leczenie psychiatryczne.

W związku z odbywaniem misji wojskowej w Afganistanie w 2013 roku wnioskodawca doznawał stresu, który przełożył się na powstanie zaburzeń stresowych pourazowych. Poziom nasilenia tych zaburzeń nie był jednak znaczny i nie wyłączał go z codziennej aktywności. Oprócz podjętego leczenia psychiatrycznego wnioskodawca stosował też nieprawidłowe sposoby radzenia sobie z powstałym stresem w postaci nadużywania alkoholu. Stało się to przyczyną powstania wtórnych zmian organicznych w (...) i dalej łagodnych zaburzeń funkcji poznawczych. W kolejnych latach to właśnie uzależnienie od alkoholu i związane z nim zaburzenia w funkcjonowaniu poznawczym były główną przyczyną zgłaszanych problemów natury psychicznej wnioskodawcy. Zaburzenia te również były dolegliwe, jednak podobnie jak wcześniej elementy (...), nie wyłączały wnioskodawcy z codziennej aktywności. Uzależnienie od alkoholu oraz związane w tym cechy organicznego uszkodzenia (...), przebiegające z łagodnymi zaburzeniami funkcji poznawczych, nie miały bezpośredniego związku przyczynowego z pełnieniem służby w Afganistanie w 2013 roku.

P. W. (1) doznał przewlekłego urazu akustycznego skutkującego obniżeniem ostrości słuchu w postaci znacznego obustronnego niedosłuchu w zakresie tonów wysokich. Subiektywnie, wnioskodawca odczuwa szумы uszne. W/w zmiany są spowodowane ekspozycją na długotrwały (nadmierzająco często powtarzający się), umiarkowany („niezwalający z nóg”), ale nieznośny dla ucha, hałas. Tego rodzaju zmian nie powoduje jednorazowy czynnik, np. wybuch ładunku.

W wyniku wybuchu dużego ładunku może dojść do uszkodzenia słuchu, ale w następstwie ostrego urazu akustycznego (odbiorczego uszkodzenia słuchu spowodowanego krótko oddziałującym hałasem o natężeniu >130dB, objawiającego się bólem, szumem usznym, krwawieniem, odbiorczym upośledzeniem słuchu, głuchotą), którego nigdy nie stwierdzano u P. W. (1).

Przyczyną ubytku słuchu P. W. (1) była długotrwała ekspozycja na przewlekły i uciążliwy hałas o znacznym nasileniu, którego nośnikami były odgłosy toczących się walk w bezpośrednim sąsiedztwie bazy wojskowej, na przyległych terenach, w obrębie samej bazy np. warkot maszyn, strzały, wybuchy rakiet, krzyki itp./. Wymienione źródła natężonego hałasu składały się na ciągłą falę dźwiękową o różnorodnych częstotliwościach, roznoszącą się na terenie wysokogórskim ze zwiększeniem natężenia dźwięków odbijających się od formacji skalnych w warunkach geofizycznych niekorzystnych dla stanu narządu słuchu. Wskazany długotrwały i ciągły hałas wywołał, opisywane powyżej, uszkodzenia ostrości słuchu wnioskodawcy w zakresie tonów wysokich.

Tego rodzaju uraz słuchu, co stwierdzony u wnioskodawcy, pozostaje w związku przyczynowo – skutkowym z ogólnymi warunkami służby wojskowej, w tym: podczas misji w Afganistanie. Nie doszło do niego w wyniku dalszego, jednorazowego narażenia na hałas, np. podczas zdarzenia z 28 sierpnia 2013 roku, czy wówczas, gdy na teren bazy przedostał się ciężarowy samochód zaopatrzony w ładunek wybuchowy o dużej sile rażenia. Uszkodzenie słuchu wnioskodawcy nie było typowe dla tego rodzaju ekspozycji, ale dla przewlekłego urazu akustycznego z powoli postępującym ubytkiem słuchu w zakresie tonów wysokich, rozpoznawalnym dopiero po utrwaleniu się zmian. Również, subiektywnie odczuwane szумы uszne mogą być następstwem tego rodzaju zmian i pozostawać w związku przyczynowo – skutkowym nie tylko z warunkami służby podczas misji w Afganistanie, ale i z warunkami codziennej służby wojskowej, jak również z pracą wykonywaną przez wnioskodawcę przed wstąpieniem do służby wojskowej /praca w zakładach drzewnych i w fabryce maszyn górniczych/.

Uraz akustyczny jest najczęstszą chorobą zawodową i zwykle powstaje w okresie pierwszych lat pracy. Członkowie służby wojskowej znacznie częściej od cywilów doświadczają problemów zw. z narządem słuchu, takich jak: niedosłuch i szумы uszne. Te ostatnie są powodowane głównie: zwężeniem lub niedrożnością tętnic kręgowych lub szyjnych; przetoką tętniczo-żylną, guzami ucha środkowego, poszerzeniem lub wysokim odejściem opuszki żyły szyjnej, głuchotą starczą, wpływem hałasu o znacznym natężeniu, przewlekłym zapaleniem ucha środkowego, chorobą M. 'a.

Stan faktyczny sprawy Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o powołane powyżej dokumenty i inne pisemne źródła dowodowe zgromadzone w aktach i nie podważane przez strony oraz w oparciu o zeznania wnioskodawcy /w zakresie zasługującym na wiarę, logicznym, spójnym z pozostałym materiałem dowodowym, niesprzecznym z zasadami współżycia społecznego/, jak i bna podstawie wiarygodnych, spójnych, logicznych zeznań świadków: A. K. (1) i N. K., które nie były kwestionowane przez strony i stanowiły uzupełnienie materiału dowodowego.

Sąd Rejonowy ustalił, że w toku sporu wnioskodawca podawał nieco odmiennie okoliczności zw. ze zdarzeniem potencjalnie powypadkowym i jego datą, mając zapewne na uwadze dotychczasowy długotrwały przebieg postępowania zmierzającego do uzyskania rekompensaty za utratę zdrowia. We wniosku z sierpnia 2021r o wszczęcie postępowania odszkodowawczego wnioskodawca podkreślał, że uraz psychiczny /taki wówczas eksponował/ powstał w trakcie wybuchu rakiety podczas ostrzału bazy; a sytuacja zw. z walkami zapoczątkowanymi przez wybuch ładunku zgromadzonego w samochodzie pułapce miała miejsce dużo później i narażenie na stres i przewlekły hałas trwało kilka kolejnych dni podczas odpierania ataku i obrony bazy. Z kolei, trzecia z potencjalnie wypadkowych sytuacji , wg. twierdzeń wnioskodawcy miała miejsce jeszcze później, gdy w samoobronie w zw. z niespodziewanym ostrym atakiem napastnika, wnioskodawca podjął obronę i śmiertelnie ranił człowieka. Analiza zeznań wnioskodawcy z uwzględnieniem ich ewolucji w miarę trwania procesu doprowadziła do wniosku, że zdarzenie z dnia 28 sierpnia 2023r -wybuch rakiety, ani kolejne z w/w zdarzeń- rozpatrywane jako oddzielne czynniki sprawcze- nie spowodowały zmian w narządzie słuchu. Nie tylko dlatego, że wnioskodawca na początku nigdy tak nie twierdził, a wypadku o takim charakterze nigdy nie zgłaszał, ale i w zw. z treścią wiarygodnej opinii biegłej otolaryngolog. Zeznania wnioskodawcy w pełni korespondują z treścią tejże opinii, z której niezbitnie wynika, że u wnioskodawcy doszło do osłabienia słuchu w wyniku długotrwałej ekspozycji na przewlekły hałas. Nigdy nie rozpoznawano u niego ostrego urazu akustycznego, a on sam nie zgłaszał objawów typowych dla tego rodzaju urazu. W zw. z tym, że nawet we wniosku podkreślał wpływ kilku zdarzeń, niektórych dużo dłuższych niż chwilowy wielki hałas, oczywiste jest, że wpływ na stan jego zdrowia /nie tylko psychicznego/ miała długotrwała ekspozycja na szkodliwe, stresujące i urazowe czynniki zewnętrzne.

Podstawę ustaleń faktycznych sądu I instancji stanowił także dowód z pisemnej opinii biegłego lekarza psychiatrii i biegłej z zakresu otolaryngologii. Strony nie kwestionowały sporządzonych opinii oraz nie podważały logicznych i trafnych wniosków płynących z ich treści. Biegła otolaryngolog wyczerpująco odniosła się do pytań zgłoszonych przez strony, w sposób kompletny i pełny przedstawiła charakterystykę urazu wnioskodawcy i jej zw. z przewlekłym narażeniem na hałas w czasie całej ścieżki zawodowej wnioskodawcy. Opinia psychiatryczna pozwoliła ocenić istnienie szumów usznych jako objawów psychologicznych bądź zmian psychiatrycznych i różnicować je z podobnymi objawami zw. z obiektywnym uszkodzeniem słuchu. Strony nie domagały się kontynuowania postępowania dowodowego, nie składały dalszych umotywowanych zastrzeżeń do opinii, ani dalszych uzasadnionych wniosków dowodowych. W sprawie, nie było również podstaw do poszerzenia postępowania z urzędu, zwłaszcza że strony korzystały z profesjonalnego zastępstwa procesowego. Dlatego w ocenie sądu Rejonowego stan sprawy został zatem dostatecznie wyjaśniony do rozstrzygnięcia.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż odwołanie podlegało oddaleniu jako niezasadne.

Prawną problematykę sporu reguluje ustawa z dnia 11 kwietnia 2003 roku o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową (Dz. U. z 2017 r., poz. 1950) oraz rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 15 września 2003 roku w sprawie postępowania w razie wypadku lub ujawnienia choroby, pozostających w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej (Dz. U. z 2014 r., poz. 1083).

Zgodnie z art. 2 ust.1 w/w ustawy świadczenia odszkodowawcze określone w ustawie przysługują żołnierzowi, który doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku pozostającego w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej, z wyjątkiem terytorialnej służby wojskowej pełnionej dyspozycyjnie albo wskutek choroby powstałej w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby wojskowej, jak również żołnierzowi, który poniósł szkodę majątkową wskutek wypadku, a także rodzinie żołnierza, który zmarł wskutek wypadku lub choroby.

W myśl art. 5 ustawy za wypadek uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które zaszło podczas lub w związku:

- 1) z wykonywaniem obowiązków służbowych albo poleceń przełożonych;
- 2) z wykonywaniem czynności w interesie służby wojskowej, nawet bez polecenia przełożonych;
- 3) z ratowaniem ludzi z grożącego niebezpieczeństwa albo ratowaniem mienia przed zniszczeniem lub zagarnięciem;
- 4) z udziałem w pościgu lub ujęciu osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa albo ochroną innych osób przed napaścią;
- 5) z odbywaniem drogi do miejsca i z miejsca wykonywania czynności określonych w pkt 1 i 2.

Zasady ustalania i tryb postępowania w sprawie o przyznanie jednorazowe odszkodowania reguluje rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 15 września 2003 roku w sprawie postępowania w razie wypadku lub ujawnienia choroby, pozostających w związku z pełnieniem czynnej służby.

Wykaz chorób, z tytułu których przysługują świadczenia, określone w ustawie z dnia 11 kwietnia 2003 r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową, zawiera załącznik do w/w rozporządzenia.

W w/w załączniku opisano nazwy chorób oraz szczególne właściwości i warunki służby wojskowej powodujące daną chorobę. Wśród chorób narządu słuchu przewidziano tam jedynie trwałe ubytki słuchu typu ślimakowego spowodowane hałasem, wyrażony podwyższeniem progu słuchu, który powstał w zw. ze służbą, w której istnieje narażenie na działanie hałasu przekraczającego dopuszczalne normy.

W przypadku wnioskodawcy nie stawiano takiego rozpoznania, ani też jego służba nie przebiegała w narażeniu na działanie hałasu przekraczającego dopuszczalne normy /wnioskodawca tak nie twierdził, nie wykazywał, a ubytek słuchu błędnie wiązał z krótkotrwałym natężeniem hałasu po wybuchu rakiet, później po wybuchu samochodu z ładunkiem/.

Podstawowym skutkiem długotrwałego narażenia na hałas o wysokich poziomach jest nieodwracalne uszkodzenie komórek i związane z tym trwale podwyższenie progu słyszenia (przesunięcie w kierunku wyższych poziomów). Uszkodzenie jest nieodwracalne i rozwija się stopniowo w ciągu lat narażenia na hałas, a przebieg tego uszkodzenia jest fazowy. Podstawową konsekwencją przesunięcia progu słyszenia jest pogorszenie zrozumiałości mowy, gdy część sygnału mowy (w zakresie wyższych częstotliwości), mająca decydujący wpływ na zrozumiałość mowy, znajduje się poza obszarem dźwięków słyszalnych.

Wyniki badań otolaryngologicznych, zawarte zarówno w aktach niniejszego postępowania, jak i z lat 2019-21 w sprawie VIIIU1400/17, nie wykazywały pogorszenia społecznej wydolności słuchu u wnioskodawcy. P. W. nigdy tego nie podnosił, a obniżenie ostrości słuchu w zakresie tonów wysokich wykryto podczas badania audiologicznego w 2015r, gdy po raz pierwszy zgłosił, że odczuwa szумы uszne /wiązane z urazem psychicznym/. Codzienne funkcjonowanie wnioskodawcy nie było zaburzone przez obniżenie rozumienia mowy, ale przez doznania szumu usznego, które zwiększały nerwowość wnioskodawcy i towarzyszyły nawracającym obrazom z obszaru walk w Afganistanie.

U, wnioskodawcy stwierdzono odbiorczy ubytek słuchu, czyli zaburzenie w funkcjonowaniu ucha wewnętrznego, które odbiera dźwięk. W zw. ze służbą na terenie macierzystej jednostki nie wykonywano pomiaru czynników szkodliwych na stanowisku zajmowanym przez wnioskodawcę.

W procesie orzekania o związku chorób wyszczególnionych w w/w wykazie ze służbą wojskową wykorzystuje się:

- 1) dokumentację przewidzianą w przepisach dotyczących trybu przyznawania świadczeń odszkodowawczych w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową;
- 2) kartę badań okresowych żołnierza;
- 3) dokumentację przewidzianą unormowaniami w sprawie badań profilaktycznych żołnierzy i pracowników cywilnych zatrudnionych w jednostkach (instytucjach, zakładach) wojskowych w warunkach uciążliwych lub szkodliwych dla zdrowia;
- 4) historii chorób z leczenia ambulatoryjnego i szpitalnego oraz opinie konsultantów wojskowej służby zdrowia;
- 5) wyniki pomiarów czynników szkodliwych występujących w danym środowisku służby.

Mając na uwadze zgromadzoną dokumentację, zgodną z w/w wymogami, nie stwierdzano u P. W. choroby wymienionej we wskazanym wykazie. Potwierdziły to opinie biegłych sądowych otolaryngologów, jak i zgromadzona dokumentacja medyczna.

Podstawy ewentualnej rekompensaty ubytku słuchu można więc było poszukiwać tylko w zw. z potencjalnym uszczerbkiem na zdrowiu zw. z następstwami wypadku związanego ze służbą wojskową.

Zgodnie z art. 10 ustawy wypadkowej żołnierzy, żołnierzowi, który wskutek wypadku albo choroby doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, przysługuje jednorazowe odszkodowanie.

Z tym, że w myśl art. 15 ust.1 pkt.1 i 2 w/w ustawy, jednorazowe odszkodowanie przysługuje, jeżeli żołnierz doznał uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku w ciągu trzech lat od dnia wypadku; doznał uszczerbku na zdrowiu wskutek choroby nie później niż w ciągu trzech lat od dnia zwolnienia z czynnej służby wojskowej;

Do postępowań powypadkowych dot. żołnierzy, wszczętych w okresie od 23 października 2003r i zakończonych do dnia 23 kwietnia 2022r stosowało się (w zw. z art. 30 zastępującego poniższy akt rozporządzenia MON z 15 lipca 2022r w sprawie postępowania w razie wypadku/.../) przepisy rozporządzenia MON z dnia 15 września 2003 r w sprawie postępowania w razie wypadku lub ujawnienia choroby, pozostających w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej. Wniosek P. W. o przyznanie odszkodowania wpłynął 17 sierpnia 2021r, a postępowanie powypadkowe zakończyła decyzja szefa (...) z dnia 03 grudnia 2021r. Zastosowanie miały więc w tym przypadku przepisy rozporządzenia uchylonego z dniem 23 kwietnia 2022r.

Zgodnie z § 4 wskazanego rozporządzenia żołnierz, który uległ wypadkowi, niezwłocznie, jeżeli stan jego zdrowia na to pozwala, melduje o wypadku swojemu przełożonemu. Z kolei, przełożony po powzięciu wiadomości o wypadku melduje o tym pisemnie dowódcy jednostki wojskowej, w której żołnierz pełni służbę.

Do czasu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku dowódca jednostki wojskowej zabezpiecza miejsce wypadku w sposób wykluczający: 1) dopuszczenie do miejsca wypadku osób niepowołanych; 2) uruchamianie bez koniecznej potrzeby maszyn i innych urządzeń technicznych, których ruch został wstrzymany w związku z wypadkiem; 3) dokonywanie zmiany położenia maszyn i innych urządzeń technicznych, jak również zmiany położenia innych przedmiotów, które spowodowały wypadek lub pozwalają odtworzyć jego okoliczności /§ 4a ust.1 rozporządzenia/.

Wnioskodawca początkowo twierdził, że zgłaszał o zdarzeniu wypadkowym /nie wskazując, o którym/ dowódcy innej jednostki organizacyjnej niż ta, do której przynależał w czasie misji. Nie podał nigdy jego danych, nazwy i nr tej jednostki organizacyjnej, a po potencjalnym ustnym zgłoszeniu nie pozostał żadne ślad, ani w pamięci innych osób biorących udział w walkach obronnych na terenie bazy, ani tym bardziej w postaci pisemnych meldunków, notatek, innych form utrwalenia informacji. Wnioskodawca nie domagał się przesłuchiwania ani swoich przełożonych, ani owego dowódcy innej jednostki; nie uzasadnił też, dlaczego miałby kierować taką informacją do innego dowódcy nie odpowiadającego za osobę P. W. i dlaczego miałby to czynić ustnie, bez zachowania dobrze mu znanych i stosowanych już w przeszłości formalności zw. z postępowaniem powypadkowym. O jakimkolwiek wypadku wnioskodawcy, w szczególności w czasie tak istotnych wydarzeń jak wybuch samochodu pułapki, który po 13 latach skutecznej ochrony bazy, przedostał się na jej teren, nie słyszała też inspektor bhp obecna w Ghanzi i prowadząca wówczas wiele postępowań wypadkowych żołnierzy.

Analiza ustalonych okoliczności służby i wydarzeń zw. z pobytom wnioskodawcy na XIII zmianie (...) w Afganistanie prowadzi do wniosku, że P. W. w istocie długo nie odczuwał żadnych zmian zw. z osłabieniem słuchu /zwłaszcza, że w świetle opinii biegłych sądowych, szumy uszne okazały się wynikiem przewlekłego urazu akustycznego, zw. z długotrwałą ekspozycją na hałas, a nie jednorazowego, nagłego zadziała czynnika zewnętrznego/.

Dopiero poszukiwanie diagnozy szumów usznych, zgłoszonych lekarzowi po raz pierwszy podczas pobytu w klinice psychiatrycznej w zw. z urazem bojowym psychicznym skutkowało wykonaniem badań audiologicznych i wykryciem odbiorczego niedosłuchu w zakresie tonów wysokich. Wówczas, wnioskodawca połączył szumy uszne z urazem psychicznym, a dopiero w sprawie VIII U 1400/17 opinia biegłego otolaryngologa doprowadziła P. W. do powiązania szumów z ubytkiem słuchu i pojedynczymi zdarzeniami /sumującymi się jednak jako przewlekły, rozłożony w czasie i w zakresie przyczyn sprawczych uraz/.

W zw. z powyższym, oczywiste jest, że brak jakiegokolwiek pisemnej wzmianki o wypadku P. W. nie był przypadkiem, ponieważ takiego zgłoszenia nigdy nie było. W przeciwnym wypadku, zgodnie z par. 5 ust.1 cyt. rozporządzenia, dowódca jednostki wojskowej, w której poszkodowany żołnierz /P. W./ pełnił służbę, powołałby niezwłocznie komisję powypadkową w celu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku /czasu, miejsca oraz okoliczności i przyczyn wypadku/, które znalazłyby wyraz w stosownym protokole powypadkowym. Z kolei, wnioskodawca otrzymałby taki protokół do zapoznania się i akceptacji.

Natomiast, w zw. z niestwierdzeniem choroby wymienionej w opisywanym powyżej wykazie, zgodnie z § 15 ust.1 rozporządzenia, dowódca jednostki wojskowej, z urzędu lub na wniosek żołnierza, nie kierował wnioskodawcy do

wojskowej komisji lekarskiej w celu stwierdzenia, czy choroba ta powstała w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby wojskowej, oraz w celu ustalenia uszczerbku na zdrowiu.

Szef wojewódzkiego sztabu wojskowego wszczyna postępowanie w sprawie ustalenia prawa do odszkodowania z urzędu /ale, w razie otrzymania protokołu powypadkowego/ lub na wniosek żołnierza / § 19 rozporządzenia/.

Jeżeli wniosek o przyznanie odszkodowania żołnierz złożył po zwolnieniu z czynnej służby wojskowej /jak, w przypadku wnioskodawcy/ zgodnie z § 23 ust.1 rozporządzenia, gdy szef wojewódzkiego sztabu wojskowego nie posiada protokołu powypadkowego, szef ten niezwłocznie zwraca się do dowódcy jednostki wojskowej, w której żołnierz pełnił służbę, o nadesłanie tego protokołu, a następnie niezwłocznie kieruje żołnierza do wojskowej komisji lekarskiej w celu dokonania ustaleń, o których mowa w § 22 ust. 1. Przepis § 22 ust. 2 stosuje się odpowiednio.

Jak wynika z przytoczonego powyżej przepisu art. 5 ustawy wypadkowej żołnierzy, aby uznać dane zdarzenie za wypadek muszą zostać spełnione takie przesłanki, jak nagłość zdarzenia, zewnętrżność jego przyczyny, uraz lub śmierć oraz związek zdarzenia ze służbą wojskową.

Wyniki postępowania dowodowego potwierdziły, że wnioskodawca był obecny na terenie bazy w Ghanzi w dniu 28 sierpnia 2021r, jak i wcześniej i później. Brał udział w obronie bazy i w walkach toczących się na jej terenie, jak i w okolicy w czasie patroli. W zw. z powyższym, wiele razy był narażony na hałas, m.in. zw. z wybuchami pocisków raketowych z wyrzutni, czy zw. z wybuchem samochodu pułapki bądź podczas obrony pieszych patroli, np. w czasie niespodziewanego ich ostrzału. Ekspozycja na hałas nie była jednorazowa, a organ rentowy nie negował, że opisywane zdarzenia miały miejsce i nie podważał twierdzeń wnioskodawcy w tym zakresie. Opisane sytuacje nie doprowadziły jednak do powstania ostrego urazu akustycznego, typowego dla nagłych, jednorazowych przeciążeń narządu słuchu dźwiękiem przekraczającym możliwości obronne struktur ucha człowieka. Objawy z tym zw. byłyby na tyle dolegliwe i widoczne, że wnioskodawca z pewnością nie pominąłby ich, nawet w czasie działań bojowych i zgłosiłby je /choćby po ustabilizowaniu się sytuacji w bazie/ jako wypadek. Wielu żołnierzy w okresach nasilenia walk, jak i w czasie zwykłych czynności zw. ze służbą, zgłaszało wtedy wypadki. Inspektor BHP miała w zw. z tym dużo pracy, prowadziła stosowne postępowania, a znalazło to wyraz w jej oświadczeniu spisanych w trakcie postępowania powypadkowego już w roku 2021r. Nikt tego nie negował. Wnioskodawca nie doznał więc powypadkowego uszkodzenia słuchu, ponieważ zdarzenie z 28 sierpnia 2013 roku /czy to wybuch kolejnej rakiety, czy wybuch ładunku w samochodzie/ mimo, że miało charakter nagły, nie spowodowało urazu związanego ze służbą wojskową, ponieważ czynnik sprawczy nie zadziałał nagle /bez przekroczenia dnia służby/. Skutki przewlekłej ekspozycji na hałas przekraczający progi graniczne 85 dB, ujawniły się znacznie później, bo w roku 2015. Do uszkodzenia słuch mógł więc doprowadzić tylko przewlekły uraz akustyczny nie spełniający warunków z ustawy wypadkowej, bowiem wymagający długotrwałego narażenia na dźwięki niebezpieczne dla ludzkiego ucha.

W 2014r wnioskodawca został poddany badaniom lekarskim po powrocie z misji i wówczas nie stwierdzano ubytku słuchu. P. W. nie podawał takich dolegliwości; orzeczeniem Rejonowej Wojskowej Komisji Lekarskiej został uznany za zdolnego do dalszej służby wojskowej, a orzeczenia nie kwestionował. W orzeczeniu komisji lekarskiej z 2016 roku rozpoznano już ubytek słuchu, został on jednak oceniony jako niepozostający w związku ze służbą wojskową.

Biegła otolaryngolog jednoznacznie wskazała, że na występujący u P. W. (1) przewlekły uraz akustyczny złożył się szereg rozłożonych w czasie czynników składających się na długotrwałą ekspozycję na uciążliwy hałas. Do uszkodzenia słuchu wnioskodawcy nie doszło zatem w wyniku jednorazowego wybuchu ładunku, lecz przyczyniły się do niego ogólne warunki panujące podczas misji w Afganistanie, a nie wykluczone, że i zw. z codzienną służbą w jednostce i wcześniej- w zakładach drzewnych i przy budowie maszyn górniczych.

Podczas misji wnioskodawca pełnił funkcję kierownika stacji ładowania akumulatorów do śmigłowców bojowych, które stacjonowały na miejscu w hangarach. W zw. z wykonywanymi czynnościami codziennie znajdował się blisko głośno pracujących śmigłowców, nie raz latał w załogach, brał udział w patrolach, w akejach w terenie.

Po opanowaniu sytuacji zw. z wybuchami przełożeni sprawdzali, czy któryś z żołnierzy został poszkodowany oraz starali się zabezpieczyć miejsce walk medycznie i psychologicznie. Bezpośrednio po wybuchu, ani też w kolejnych godzinach i dniach, wnioskodawca nie zgłaszał jednak przełożonym ani innym osobom z personelu XIII zmiany, aby w czasie ostrzału czy walk doznał jakiegokolwiek urazu, np. zw. z pogorszeniem słuchu, czy ze skutkami psychologicznymi. Pisemnego czy choćby ustnego meldunku, nie zgłaszał też po powrocie z misji, w tym w macierzystej jednostce, mimo że dobrze znał procedurę zgłaszania wypadku podczas służby i w zw. z nią. Nt. szumów usznych i ich zw. z działaniami wojennymi w Afganistanie powiedział lekarzom dopiero podczas pobytu w Klinice (...), podczas leczenia zaburzeń psychicznych. W tym czasie podjął już starania o rezygnację ze służby zawodowej, ale nadal nie zgłaszał meldunku nt. związku zaburzeń słuchu z udziałem w misji wojskowej w 2013r. Żaden z żołnierzy biorących udział w XIII zmianie i obecnych w bazie nie ujawnił, aby był świadkiem jakiegokolwiek urazu wnioskodawcy, czy jego skarg na stan zdrowia, warunki służby, itp. A. K., po powrocie do kraju, podczas służby w jednostce widywał wnioskodawcę. Jednostka macierzysta P. W. (1) nie otrzymała z Dowództwa Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych w W. żadnych informacji nt. urazów bojowych, ani dokumentacji powypadkowej żołnierza. W czasie misji, podczas XIII zmiany, żołnierze codziennie byli narażeni na ostrzał, w tym rakietowy, a tym samym na znaczny i długotrwały hałas ze strony pracującego sprzętu wojskowego, w tym śmigłowców, na wybuchy różnorodnych ładunków, odgłosy zw. z korzystaniem z broni palnej, okrzyki komend, krzyki ludzi. Kilka dni po wybuchu samochodu pułapki wnioskodawca był uczestnikiem zdarzenia, w którym afgański napastnik ostrzelał go z bliska, a wnioskodawca odpowiedział obroną ogniową. Po tym zdarzeniu nie odczuwał dolegliwości zw. ze słuchem, ale odczuwał ciągły strach i skupiał się tylko na tym, aby przeżyć.

Po powrocie ze służby poza granicami państwa, P. W. (1) został uznany za zdolnego do zawodowej służby wojskowej. Wnioskodawca nie sygnalizował wtedy zmian psychologicznych, czy zw. ze słuchem, nie przedstawiał wyników stosownych badań lekarskich wykonywanych we własnym zakresie. Wnioskodawca odczuwał jednak zaburzenia psychiatryczne, początkowo leczone ambulatoryjnie przez lekarza POZ lekami uspokajającymi. W zw. z powyższym w 2015r wnioskodawcę hospitalizowano w Klinice (...) ostatecznie z rozpoznaniem „zaburzenia adaptacyjne”. W badaniu MR głowy z września 2015r wykluczono zmiany ogniskowe, a zapis EEG nie wykazał patologicznych zmian. Stwierdzone wówczas objawy wskazywały na utrzymywanie się (...) zw. z traumatycznymi wydarzeniami w 2013r w Afganistanie, stwierdzano dysfunkcję organiczną /najprawdopodobniej na podłożu czynników toksycznych uszkadzających (...) w zw. z nadużywaniem alkoholu po powrocie z misji/, skutkującą zaburzeniami procesów poznawczych z cechami otępiennymi. Łącznie dawało to obraz znacznych zaburzeń adaptacyjnych. Wnioskodawca zaczął też odczuwać stopniowe pogarszanie się ostrości słuchu. Z czasem, pojawiły się też szумы uszne. Po powrocie do kraju nie radził sobie ze stresem, a w 2017r pojawiły się problemy z pamięcią, trudności z aktywnością, z podejmowaniem działania, apatia, wycofanie. W II połowie 2018r -lęki, problemy ze snem, szумы uszne nadal utrzymywały się.

Orzeczeniem z 29 lutego 2016 roku wnioskodawcę uznano za zdolnego do zawodowej służby wojskowej, a obustronne upośledzenie słuchu w zakresie tonów wysokich, oceniono jako niepozostające w związku ze służbą wojskową. Kolejnym orzeczeniem z 30 sierpnia 2016 roku wnioskodawcę ponownie uznano za zdolnego do zawodowej służby wojskowej. Obustronne upośledzenie słuchu w zakresie tonów wysokich i tym razem nie uznano za związane ze służbą wojskową. Żaden z organów nie dostarczył protokołów powypadkowych, wskazując na brak informacji o zajściu wypadków.

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2019r / (...)/ Sąd Okręgowy w Łodzi, VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych przyznał wnioskodawcy prawo do drugiej grupy renty inwalidzkiej z tytułu niezdolności do służby wojskowej / inwalidztwo związane z zawodową służbą wojskową/ z uwagi na skutki traumatycznych wydarzeń z okresu misji w Afganistanie w 2013r i późniejszego nadużywania alkoholu spowodowanego zaburzeniami lękowymi oraz zespołem stresu pourazowego. Wówczas, podkreślono wysokie prawdopodobieństwo powiązania szumów usznych i uszkodzenia słuchu w zakresie tonów wysokich z urazem akustycznym, np. po wybuchach rakiet podczas służby. Z kolei orzeczeniem z 25 marca 2019 roku uznano P. W. (1) za niezdolnego do czynnej służby wojskowej w czasie

pokoju, ale obustronne upośledzenie słuchu w zakresie tonów wysokich /na podstawie badania audiometrycznego z 21 stycznia 2019r i konsultacji laryngologicznej/ nie zostało uznano za przeciwwskazanie do czynnej służby wojskowej.

Wnioskodawca jeszcze przed 2020r otrzymał skierowanie do kliniki na diagnostykę stanu narządu słuchu i leczenie, ale do chwili obecnej nie wykorzystał go i nie podjął prób leczenia.

Dopiero w dniu 17 sierpnia 2021 roku P. W. wniósł o przyznanie świadczenia odszkodowawczego z tytułu wypadku pozostającego w związku ze służbą wojskową podczas XIII zmiany (...) w Afganistanie. Wtedy, po raz pierwszy podał, że w pobliżu miejsca jego zakwaterowania spadła rakietka i wówczas miał odczuwać silny ból głowy i rozpierający szum w uszach, uniemożliwiający utrzymanie równowagi /obecnie odczuwany jako uporczywy dźwięk, wywołujący napięcie nerwowe i uniemożliwiający normalne funkcjonowanie/. Mimo to nikomu powyższego nie zgłaszał, nie szukał medycznego wsparcia, a tydzień albo dwa później, w czasie wtargnięcia do bazy afgańskich terrorystów brał udział w obronie bazy przez kilka kolejnych dni oraz około miesiąca później podczas wyjazdu na patrol uczestniczył w obronie przed ostrzałem. W w.w wniosku, P. W. podkreślał utrzymywanie się urazu psychicznego i zw. z tym objawy, a nie objawy ze strony narządu słuchu. Wtedy też w uzupełnieniu wniosku dodał, że 3 dni po zdarzeniu złożył o wypadku ustny meldunek, ale dowódcy kompanii z innej jednostki. Kwerenda postępowań odszkodowawczych oraz rejestrów przeprowadzona przez Szefa (...) nie ujawniła istnienia dokumentacji zw. ze zdarzeniami opisywanymi przez wnioskodawcę. Inspektor BHP obecna podczas XIII zmiany (...) w Afganistanie również nie pamiętała, aby prowadziła postępowanie powypadkowe dot. wnioskodawcy.

W zw. z powyższym, należało uznać, że P. W. (1) doznał przewlekłego urazu akustycznego skutkującego obniżeniem ostrości słuchu w postaci znacznego obustronnego niedosłuchu w zakresie tonów wysokich. W/w zmiany są jednak spowodowane ekspozycją na długotrwały (nadmierzanie często powtarzający się), umiarkowany („niezwalający z nóg”), ale nieznośny dla ucha hałas. Tego rodzaju zmian nie powoduje jednorazowy czynnik, np. wybuch ładunku.

W wyniku wybuchu dużego ładunku może dojść do uszkodzenia słuchu, ale w następstwie ostrego urazu akustycznego (odbiorczego uszkodzenia słuchu spowodowanego krótko oddziałującym hałasem o natężeniu >130dB, objawiającego się bólem, szumem usznym, krwawieniem, odbiorczym upośledzeniem słuchu, głuchotą), którego nigdy nie stwierdzano u P. W. (1).

Przyczyną ubytku słuchu P. W. (1) była więc długotrwała ekspozycja na przewlekły i uciążliwy hałas o znacznym nasileniu, którego nośnikami były najprawdopodobniej odgłosy tocących się walk w bezpośrednim sąsiedztwie bazy wojskowej, na przyległych terenach, w obrębie samej bazy /np. warkot maszyn, strzały, wybuchy rakiet, krzyki itp./ . Wymienione źródła natężonego hałasu składały się na ciągłą falę dźwiękową o różnorodnych częstotliwościach, roznoszącą się na terenie wysokogórskim ze zwiększeniem natężenia dźwięków odbijających się od formacji skalnych w warunkach geofizycznych niekorzystnych dla stanu narządu słuchu. Wskazany długotrwały i ciągły hałas wywołał, opisywane powyżej uszkodzenia ostrości słuchu wnioskodawcy w zakresie tonów wysokich.

Tego rodzaju uraz słuchu, co stwierdzony u wnioskodawcy, pozostaje w związku przyczynowo – skutkowym z ogólnymi warunkami służby wojskowej, w tym podczas misji w Afganistanie. Nie doszło do niego w wyniku dalszego, jednorazowego narażenia na hałas, np. podczas zdarzenia z 28 sierpnia 2013 roku, gdy na teren bazy przedostał się ciężarowy samochód zaopatrzony w ładunek wybuchowy o dużej sile rażenia. Uszkodzenie słuchu wnioskodawcy nie było typowe dla tego rodzaju ekspozycji, ale dla przewlekłego urazu akustycznego z powoli postępującym ubytkiem słuchu w zakresie tonów wysokich, rozpoznawalnym dopiero po utrwaleniu się zmian. Również subiektywnie odczuwane szumy uszne mogą być następstwem tego rodzaju zmian i pozostawać w związku przyczynowo – skutkowym nie tylko z warunkami służby podczas misji w Afganistanie, ale i z warunkami codziennej służby wojskowej, jak również z pracą wykonywaną przez wnioskodawcę przed wstąpieniem do służby wojskowej /praca w zakładach drzewnych i w fabryce maszyn górniczych/.

Uraz akustyczny jest najczęstszą chorobą zawodową i zwykle powstaje w okresie pierwszych lat pracy. Członkowie służby wojskowej znacznie częściej od cywilów doświadczają problemów zw. z narządem słuchu, takich jak: niedosłuch i szumy uszne.

Reasumując zdaniem Sądu Rejonowego, w sprawie zabrakło dowodów na to, że wnioskodawca czy to w dniu 28 sierpnia 2013r, czy w innym dniu, doznał wypadku zw. z warunkami służby. Natomiast, ewentualny uszczerbek na zdrowiu zw. ze skutkami stresu bojowego został objęty odrębnym postępowaniem, które nadal toczy się.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., Sąd Rejonowy odwołanie oddalił.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zasądzając obowiązek ich zwrotu od wnioskodawcy jako strony przegrywającej na rzecz organu rentowego. Na koszty poniesione przez organ rentowy złożyły się wydatki związane z ustanowieniem pełnomocnika w kwocie 180 złotych – § 9 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 265) – punkt 2 wyroku.

Apelację od w/w wyroku w całości wniósł odwołujący P. W. (1) reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez:

- brak wszechstronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentacji medycznej P. W. (1), jego zeznań, jak również zeznań świadków: N. K. oraz A. K. (1), a przede wszystkim opinii biegłej sądowej specjalisty otorynolaryngologii P. W. (3) polegający na pominięciu tej ich części, z której wynika, że zgłoszone dolegliwości narządu słuchu u Odwołującego - jeśli nie stanowią wypadku - to mogą być uznane za chorobę pozostającą w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby wojskowej pełnionej w okresie od dnia 28 kwietnia 2013 roku do dnia 17 listopada 2013 roku w XIII zmianie (...) w Afganistanie (wymienioną w wykazie chorób pozostających w związku ze służbą wojskową, z tytułu których przysługują świadczenia odszkodowawcze) - i przyjęcie, że - fakt ustalony przez Sąd I-instancji niezgodnie ze stanem rzeczywistym - przewlekły uraz akustyczny nie wpisuje się w pojęcie „wypadku”, o którym mowa w ustawie wypadkowej, bowiem wymaga ona długotrwałego narażenia na dźwięki niebezpieczne dla ludzkiego ucha, a ponadto na przewlekły uraz akustyczny złożył się szereg rozłożonych w czasie czynników, w tym m.in. praca w zakładach drzewnych i przy budowie maszyn górniczych;

- błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę przez Sąd materiału dowodowego w postaci dokumentacji medycznej P. W., jego zeznań, jak również zeznań świadków: N. K. oraz A. K. (1) a przede wszystkim opinii biegłej sądowej specjalisty otorynolaryngologii P. W. (3), z którego wynika, że nic nie wskazuje na to, aby ubytek słuchu w zakresie tonów wysokich i szumy uszne mogły pozostawać w związku przyczynowo - skutkowym z wykonywaną przez P. W. (1) pracą zarobkową (w zakładach drzewnych i fabryce maszyn górniczych) (zob. strona 2 opinii uzupełniającej z dnia 24 kwietnia 2023 roku) - i przyjęcie, że - fakt ustalony przez Sąd I-instancji niezgodnie ze stanem rzeczywistym - na ubytek słuchu złożył się szereg rozłożonych w czasie czynników, w tym m.in. praca w zakładach drzewnych i przy budowie maszyn górniczych;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.: art. 2 ust. 1 ustawy o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową (obecnie art. 509 ust. 1 i 2 ustawy o obronie Ojczyzny), art. 10 oraz art. 15 ust 1 pkt 2 ustawy o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową poprzez niewłaściwe zastosowanie powołanych przepisów do ustalonego w sprawie stanu faktycznego w wyniku błędnego uznania, że odwołanie podlega oddaleniu, albowiem sprawie zabrakło dowodów na to, że wnioskodawca czy to w dniu 28 sierpnia 2013 roku, czy w innym dniu, doznał wypadku w zw. z warunkami służby przy jednoczesnym braku rozpoznania „całej”

materialnej podstawy żądania, tj. wystąpienia choroby pozostającej w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby wojskowej pełnionej w okresie od dnia 28 kwietnia 2013 roku do dnia 17 listopada 2013 roku w XIII zmianie (...) w Afganistanie;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. § 4 i § 5, § 15 ust. 1, § 19, § 23 ust. 1, § 22 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 15 września 2003 roku w sprawie postępowania w razie wypadku lub ujawnienia choroby, pozostających w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej oraz pkt 10 załącznika nr 1 do Rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 1 sierpnia 2003 roku w sprawie wykazu chorób, pozostających w związku ze służbą wojskową, z tytułu których przysługują świadczenia odszkodowawcze poprzez niewłaściwe zastosowanie powołanych przepisów do ustalonego w sprawie stanu faktycznego w wyniku błędnego uznania, że brak pisemnej wzmianki o wypadku P. W. (1) potwierdza, że do uszkodzenia słuchu nie doszło na skutek zdarzeń mających miejsce w trakcie pełnienia służby wojskowej w okresie od dnia 28 kwietnia 2013 roku do dnia 17 listopada 2013 roku w XIII zmianie (...) w Afganistanie, jak również w wyniku błędnego uznania, że u P. W. nie rozwinęła się choroba wymieniona w wykazie chorób pozostających w związku ze służbą wojskową, z tytułu których przysługują świadczenia odszkodowawcze.

Wobec powyższego wniesiono o: uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I-instancji bądź zmianę poprzez przyznanie P. W. (1) prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu choroby powstałej w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby wojskowej pełnionej w okresie od dnia 28 kwietnia 2013 roku do dnia 17 listopada 2013 roku w XIII zmianie (...) w Afganistanie oraz jednoczesne przekazanie sprawy w zakresie ustalenia wysokości uszczerbku na zdrowiu i jednorazowego odszkodowania do rozpoznania Szefowi Centralnego (...) Centrum (...) w Ł..

W odpowiedzi na apelację Szef Centralnego (...) Centrum (...) w Ł. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik wnioskodawcy wskazał dodatkowo, że w jego ocenie Sąd Rejonowy wydając wyrok dopuścił się także naruszenia art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. gdyż nowo zgłoszony w odwołaniu wniosek tj. prawo ubezpieczonego do jednorazowego odszkodowania z tytułu choroby zawodowej pozostającej w związku ze służbą winien przekazać do organu rentowego celem jego rozpoznania, czego nie uczynił.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy w pełni aprobuje i przyjmuje jako własne.

Zarzuty apelacji odnoszące się do kwestii naruszenia przepisów postępowania, to jest art.233 § 1 k.p.c. są niezasadne i nie mogły doprowadzić do korekty zaskarżonego wyroku w kierunku postulowanym przez stronę apelującą. Skarżący w apelacji nie podnosi zarzutów, które mogą zniweczyć ustalenia Sądu pierwszej instancji i de facto ogranicza się do polemiki z prawidłowymi rozważaniami zawartymi w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia.

Art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd dokonuje oceny wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (tak np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia z 11 lipca 2002 roku, IV CKN 1218/00, LEX nr 80266). Ramy swobodnej oceny dowodów są określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnym poziomem świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i waży ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do

pozostałego materiału dowodowego (tak też Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach, np. z dnia 19 czerwca 2001 roku, II UKN 423/00, OSNP 2003/5/137). Poprawność rozumowania sądu powinna być możliwa do skontrolowania, z czym wiąże się obowiązek prawidłowego uzasadniania orzeczeń (art. 327¹ § 1 k.p.c. poprzednio art. 328 § 2 k.p.c.).

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art.233 § 1 k.p.c. lub sprzeczność istotnych ustaleń ze zgromadzonymi dowodami wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów. Reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów, nie będzie zachowana jedynie wtedy, gdy wnioski wyprowadzone przez Sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także, gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo- skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Co do zasady, wykazanie przez stronę, że Sąd naruszył art.233 § 1 k.p.c. oraz że fakt ten mógł mieć istotny wpływ na wynik sprawy, nie może być zastąpione odmienną interpretacją dowodów zebranych w sprawie, chyba że strona jednocześnie wykaże, iż ocena dowodów przyjęta przez Sąd za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granice swobodnej oceny dowodów.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył prawa ubezpieczonego do jednorazowego odszkodowania z tytułu następstw zdrowotnych zdarzenia z dnia 28 sierpnia 2013 roku w związku z atakiem na bazę wojskową w Afganistanie. Zatem, rozpoznanie istoty sprawy polegało na zbadaniu przez Sąd Rejonowy, czy występujące u ubezpieczonego upośledzenie narządu słuchu oraz szumy uszne pozostawały w adekwatnym związku przyczynowo – skutkowym tj. czy były normalnym następstwem zdarzenia z dnia 28 sierpnia 2013 roku (podczas misji w Afganistanie). Sąd Rejonowy w żadnym wypadku nie pominął w treści wyroku od jakiej decyzji odwołanie rozpatruje, przyjmując prawidłowo, iż jest to odwołanie od decyzji z dnia 3 grudnia 2021 roku. W ocenie Sądu Okręgowego, sąd I instancji podjął właściwą decyzję co do kwalifikacji prawnej i faktycznej żądania odwołującego zawartego w odwołaniu i wbrew wyraźnej jego woli nie mógł traktować wniesionego przez niego odwołania inaczej niż to wynikało z jego treści. Apelujący zarzucał Sądowi Rejonowemu naruszenie przepisów postępowania, wskazując że Sąd ten oparł się na błędnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz niewłaściwym zastosowaniu przepisów prawa materialnego - ustawy o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową. Podnieść należy jednak, że organ rentowy przeprowadził szerokie postępowanie wyjaśniające poprzedzające wydanie zaskarżonej decyzji. Odniósł się do złożonego przez wnioskodawcę w tym przedmiocie wniosku w dniu 17 sierpnia 2021 roku, w którym to wnosił właśnie o przyznanie świadczenia odszkodowawczego przysługującego w razie wypadków lub chorób pozostających w związku ze służbą wojskową z tytułu wypadku z 28 sierpnia 2013 r. pozostającego w związku ze służbą wojskową podczas XIII zmiany (...) w Afganistanie, w konsekwencji którego wydał zaskarżoną decyzję. Nie ma zatem jakichkolwiek wątpliwości co do przedmiotu zaskarżonej decyzji z dnia 3 grudnia 2021 roku. Taka treść decyzji wyznaczała zatem zakres i przedmiot sądowego postępowania. W treści odwołania od wskazanej decyzji ubezpieczony następnie podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko. Po przeprowadzeniu przez Sąd Rejonowy obszernego postępowania dowodowego z udziałem świadków, opinii biegłych, w tym z zakresu otorynolaryngologii, odniesieniem się do dokumentacji medycznej ubezpieczonego, rozstrzygnął o żądaniu strony (oddalił odwołanie), czemu dał wyraz w sentencji zaskarżonego wyroku i jego uzasadnieniu. To, że sąd I instancji nie rozstrzygnął sprawy zgodnie z oczekiwaniami P. W. (1), nie oznaczało jednak, że do takiego rozstrzygnięcia wcale nie doszło. Sąd Rejonowy rozpoznając analizowaną sprawę mógł na podstawie zebranego materiału dowodowego, ustalonego stanu faktycznego i prawnego uznać zgłoszone roszczenie ubezpieczonego za zasadne bądź bezpodstawne, uznając że w tym wypadku nie zasługiwało ono na uwzględnienie. Skoro Sąd Rejonowy w sentencji wyroku zawarł rozstrzygnięcie, iż „oddala odwołanie” w związku z odwołaniem P. W. (1) od decyzji Szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Ł. z dnia 3 grudnia 2021 r. o prawo do jednorazowego odszkodowania z

tytułu wypadku, to stwierdzenia te skłaniają Sąd drugiej instancji do przyjęcia, że istota sprawy została rozpoznana. Postępowanie w sprawie ustalenia jednorazowego odszkodowania z tytułu choroby związanej ze służbą wojskową dot. schorzenia/uszczerbku słuchu nie toczyło się, nie było wydanej żadnej decyzji w tym zakresie, nie mogło być zatem przedmiotem orzeczenia sądu I instancji w skarżonym wyroku. Myli się zatem apelujący twierdząc, że Sąd Rejonowy nie orzekł o zgłoszonym przez niego żądaniu. Niniejsze postępowanie dotyczyło urazu akustycznego u ubezpieczonego, który miał nastąpić na skutek zdarzenia z dnia 28.08.2013 r. czyli prowadzone było zgodnie z wnioskiem strony pod kątem wystąpienia urazu na skutek wypadku pozostającego w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej. Nie było zatem możliwości, aby w niniejszej sprawie przekwalifikować pochodzenie uszczerbku na zdrowiu zgodnie z żądaniem powoda na chorobę zawodową na etapie postępowania Sądowego, zarówno I jak i II instancji, ponieważ doprowadziłoby to do orzeczenia w sprawie, pomimo braku zgłoszonego w tym przedmiocie wniosku do organu odszkodowawczego.

Odmienne ocena prawna doznanego przez ubezpieczonego uszczerbku na zdrowiu stanowiła podstawę zarzutu naruszenia prawa materialnego, to jest art. 2 ust. 1 ustawy o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową, jak i art. 10 oraz art. 15 ust 1 pkt 2 ustawy o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy dokonał analizy zebranych dowodów nie naruszając zasady ich swobodnej oceny i prawidłowo zastosował przywołane przepisy prawa materialnego.

Zdaniem Sądu II instancji niewątpliwym jest, że ocena stanu zdrowia wnioskodawcy w związku ze zgłoszonym żądaniem przyznania prawa do jednorazowego odszkodowania, wymagała wiadomości specjalnych i musiała znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych. Sąd Rejonowy zasadnie uznał opinię biegłego z zakresu psychiatrii i z zakresu otorynolaryngologii (podstawową i uzupełniającą) za zupełną i konkretną, czemu dał wyraz z pisemnym uzasadnieniem wyroku. Opinie te wbrew stanowisku apelującego są rzetelne, biegli niewątpliwie dążyli pełnego wyjaśnienia przedstawionemu im spornemu zagadnieniu.

W ramach przyznanej swobody w ocenie dowodów – art. 233 k.p.c., sąd I instancji powinien zbadać wiarygodność i moc dowodu z opinii biegłego sądowego dokonując oceny tego dowodu według własnego przekonania i na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (wyrok SN z 2003-10-30 IV CK 138/02 L.). Niemniej jednak polemika z opinią biegłego nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok SN z 2002-01-09 II UKN 708/00 L.). Dla obalenia twierdzeń biegłego specjalisty nie wystarcza bowiem przeświadczenie strony, iż fakty wyglądają inaczej, lecz koniecznym jest również rzeczowe wykazanie, iż wystawiona przez biegłego opinia jest niespójna bądź merytorycznie błędna.

Ubezpieczony wiązał występujący u niego uraz akustyczny dokładnie ze zdarzeniem z dnia 28 sierpnia 2013 roku. W ocenie Sądu II instancji stanowiska tego nie sposób zaakceptować. Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił opinię biegłego z zakresu otorynolaryngologii jako pełną, jasną i rzetelną. Biegły ten nie tylko bowiem postawił w opinii określone wnioski, ale także przekonująco je uzasadnił. Bezsporne w niniejszej sprawie było, że w związku ze zdarzeniem, któremu wnioskodawca uległ w dniu 28 sierpnia 2013 r., nie zostało wszczęte postępowanie powypadkowe i że nie został sporządzony protokół powypadkowy, potwierdzający zaistnienie tego zdarzenia i jego charakter. Po złożeniu opinii biegłych żadna ze stron postępowania nie zgłaszała dalszych uzasadnionych wniosków dowodowych ani dalszych umotywowanych zastrzeżeń do opinii. Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, iż na występujący u P. W. (1) przewlekły uraz akustyczny złożył się szereg rozłożonych w czasie czynników składających się na długotrwałą ekspozycję na uciążliwy hałas. Do uszkodzenia słuchu wnioskodawcy nie doszło zatem w wyniku jednorazowego wybuchu ładunku, lecz przyczyniły się do niego ogólne warunki panujące podczas misji w Afganistanie, a nie wykluczone, że i zw. z codzienną służbą w jednostce i wcześniej- w zakładach drzewnych i przy budowie maszyn górniczych.

Dowód z opinii biegłych jest przeprowadzony prawidłowo, jeżeli sądy uzyskały od biegłych wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego i prawidłowego orzekania, a tylko brak w opinii fachowego uzasadnienia wniosków

końcowych, uniemożliwia prawidłową ocenę jej mocy dowodowej (wyrok SN z 2000-06-30 II UKN 617/99 OSNAPiUS 2002/1/26).

Podkreślić należy, że przy ocenie opinii biegłych lekarzy Sąd nie może zająć stanowiska odmiennego, niż wyrażone w tej opinii, na podstawie własnej oceny stanu faktycznego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 26 października 2022 roku, III AUa 366/21, LEX nr 3437223; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1987 roku, II URN 228/87, (...); wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 4 lipca 2018 roku, III AUa 1328/17, Legalis numer 1824314). Sąd nie jest obowiązany dążyć do sytuacji, aby opinia biegłego (biegłych) przekonała strony sporu. Wystarczy, że opinia jest przekonująca dla sądu, który wiążąco ocenia, czy biegły wyjaśnił wątpliwości zgłoszone przez stronę. Granicę obowiązku prowadzenia przez sąd postępowania dowodowego wyznacza podlegająca kontroli instancyjnej ocena, czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy (wyr. Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1997 roku, II UKN 271/97, OSNP 1998, Nr 14, poz. 430).

Dowód z opinii biegłego z uwagi na wiadomości specjalne, jakie są przy nim wymagane, jest dowodem tego rodzaju, że nie może być zastąpiony inną czynnością dowodową.

Zauważyć należy, że apelujący wskazywał na rzekome nieprawidłowości opinii biegłego z zakresu otorynolaryngologii - brak wywiedzenia korzystnych dla niego wniosków, pomimo stwierdzenia, że przyczyną ubytku jego słuchu była długotrwała ekspozycja na przewlekły i uciążliwy hałas o znacznym nasileniu, którego nośnikami były najprawdopodobniej odgłosy toczących się walk w bezpośrednim sąsiedztwie bazy wojskowej, na przyległych terenach, w obrębie samej bazy /np. warkot maszyn, strzały, wybuchy rakiet, krzyki itp./. W ocenie tutejszego sądu apelujący potraktował zebrany w sprawie materiał dowodowy w sposób wybiórczy, to jest z pominięciem pozostałego - niewygodnego lub nieodpowiadającego wersji zdarzeń przedstawionych przez powoda. Fragmentaryczna ocena materiału nie może zaś dać pełnego obrazu zaistniałych zdarzeń. Zadaniem Sądu Rejonowego – prawidłowo przez Sąd wykonanym – było przeprowadzenie całościowej oceny zebranego w sprawie materiału, ponieważ tylko taka mogła prowadzić do wyjaśnienia spornych okoliczności. Podkreślenia przy tym wymaga fakt, iż biegła w swej opinii wprost odniosła się do wskazanej okoliczności podnosząc, że uraz słuchu jakiego doznał ubezpieczony pozostawał w związku przyczynowo – skutkowym z ogólnymi warunkami służby wojskowej ubezpieczonego, w tym podczas misji w Afganistanie.

O prawie do odszkodowania decyduje bowiem łączne spełnienie przesłanek, to jest po pierwsze: doznanie stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu i po drugie: związek tego uszczerbku ze służbą wojskową. Związek ten może polegać na wypadku pozostającym w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej albo wystąpieniu choroby powstałej w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby wojskowej.

Jeśli zatem ktoś chory odbywał służbę wojskową, podczas której nie doznał wypadku ani nie zapadł na chorobę zawodową a nawet istniejące schorzenia nie pogłębiły się na skutek tej służby, odszkodowanie mu się nie należy.

Przy czym wskazać należy, że wypadek i choroba w związku ze służbą to dwie zupełnie odmiennie przyczyny potencjalnego uszczerbku i dlatego wymagają ustalenia innych okoliczności, a co za tym idzie postępowania wyjaśniającego prowadzonego w innym zakresie. W niniejszej sprawie zarówno organ rentowy jak i Sąd I instancji badali sprawę co już wyjaśniono we wcześniejszej części uzasadnienia, zgodnie z ze złożonym w tym zakresie wnioskiem i odwołaniem ubezpieczonego na podstawie przedstawionych przez niego żądań i okoliczności.

W związku z powyższym, w ocenie Sądu II instancji ocena opinii biegłych specjalistów, zwłaszcza z zakresu otorynolaryngologii dokonana przez Sąd I instancji nie budzi wątpliwości co do jej prawidłowości.

Nie jest zasadny także zarzut naruszenia przez sąd I instancji art. § 4 i § 5, § 15 ust. 1, § 19, § 23 ust. 1, § 22 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 15 września 2003 roku w sprawie postępowania w razie wypadku lub ujawnienia choroby, pozostających w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej oraz pkt 10 załącznika nr 1 do Rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 1 sierpnia 2003 roku w sprawie wykazu chorób, pozostających w związku ze służbą wojskową, z tytułu których przysługują świadczenia odszkodowawcze. §4 wymienionego powyżej

rozporządzenia nakłada na żołnierza, który uległ wypadkowi obowiązek niezwłocznego zameldowania o tym swojemu przełożonemu. Rozważenia zatem wymagało czy wnioskodawca zawiadomił przełożonych o w/w zdarzeniu a w szczególności czy uczynił to w formie meldunku tj. zgodnie z § 4 przytoczonego rozporządzenia. Zgodnie z § 5 ust. 1 w/w rozporządzenia w razie wypadku dowódca jednostki wojskowej, w której poszkodowany żołnierz pełni służbę, powołuje niezwłocznie komisję powypadkową w celu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku. Komisja ta sporządza protokół powypadkowy (§7 ust. 1). Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o zeznania samego wnioskodawcy, czego on sam nie negował, że znał dobrze procedurę związaną ze zgłaszaniem wypadku zw. ze służbą wojskową. Mimo to, w zw. ze zdarzeniem z dnia 28 sierpnia 2013 roku oraz wybuchem ciężarówki w kolejnych dniach w bazie Ghanzi, ani w kolejnych miesiącach i latach, wnioskodawca nie składał takiego meldunku, a to z kolei nasuwa jasny wniosek o faktycznym braku zaistnienia wypadku albo o braku wystąpienia uszczerbku na skutek takiego zdarzenia. W razie ujawnienia u żołnierza choroby wymienionej w wykazie ustalonym na podstawie art. 6 ustawy, dowódca jednostki wojskowej, z urzędu lub na wniosek żołnierza, kieruje go do wojskowej komisji lekarskiej w celu stwierdzenia, czy choroba ta powstała w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby wojskowej, oraz ustalenia uszczerbku na zdrowiu. Dowódca jednostki wojskowej przekazuje jednocześnie komisji posiadaną dokumentację medyczną i opis warunków pełnienia służby wojskowej (§ 15 ust 1). I tak w myśl § 19 ust. 1 rozporządzenia Szef wojewódzkiego sztabu wojskowego wszczyna postępowanie w sprawie ustalenia prawa do odszkodowania z urzędu lub na wniosek żołnierza, a w razie śmierci żołnierza – także na wniosek członka jego rodziny. Szef wojewódzkiego sztabu wojskowego wszczyna postępowanie z urzędu w razie otrzymania: 1) protokołu powypadkowego, 2) orzeczenia wojskowej komisji lekarskiej stwierdzającego uszczerbek na zdrowiu albo śmierć żołnierza wskutek choroby powstałej w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby wojskowej (ust. 2). Szef wojewódzkiego sztabu wojskowego może wszcząć postępowanie z urzędu również przed otrzymaniem protokołu powypadkowego w razie powzięcia wiadomości o wypadku, którego okoliczności i przyczyny nie budzą wątpliwości, jeżeli żołnierz poniósł śmierć w tym wypadku lub doznał ciężkiego uszkodzenia ciała (ust. 3). Wydanie decyzji w sprawie prawa do odszkodowania możliwe jest dopiero po zbadaniu i dokonaniu oceny całokształtu sprawy na podstawie wszystkich zebranych dowodów (§ 21 ust.1). Bez wątplenia jednym z dowodów, o których wyżej mowa jest protokół powypadkowy. W każdym więc przypadku dla wszczęcia postępowania w sprawie ustalenia prawa do odszkodowania z tytułu wypadku, pozostającego w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej - czy to na wniosek żołnierza czy to z urzędu - konieczne jest sporządzenie protokołu powypadkowego i przedstawienie go Szefowi wojewódzkiego sztabu wojskowego. Bez tego protokołu Szef wojewódzkiego sztabu wojskowego nie miał bowiem możliwości wszczęcia i przeprowadzenia stosowanego postępowania. Jak podniesiono wcześniej w związku ze zdarzeniem, któremu wnioskodawca uległ w dniu 28 sierpnia 2013 r., nie zostało wszczęte postępowanie powypadkowe i że nie został sporządzony protokół powypadkowy, potwierdzający zaistnienie tego zdarzenia i jego charakter. Nietrafny jest także zarzut naruszenia § 19 i §22 ust. 1 i 2 oraz §23 ust. 1 wspomnianego rozporządzenia, skoro jak już wskazano powyżej Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że uszczerbek na zdrowiu w postaci urazu narządu słuchu nie ma związku ze zdarzeniem z dnia 28 sierpnia 2013 r., zatem wnioskodawca nie mógł uzyskać prawa do jednorazowego odszkodowania z tego tytułu.

Reasumując - w kontekście powyższych rozważań - Sąd Okręgowy na podstawie art.385 k.p.c. oddalił apelację przyjmując, iż zaskarżone rozstrzygnięcie w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jest prawidłowe. Żaden z zarzutów apelacji nie okazał się zasadny – punkt 1 sentencji wyroku.

W postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych przepis zakazujący orzekania ponad żądanie ściśle koreluje z przepisami regulującymi zasady postępowania przez Sąd w przypadku zgłoszenia nowych żądań w trakcie postępowania sądowego. Z przepisu art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. wynika, iż jeżeli ubezpieczony zgłosi nowe żądanie, dotychczas nierozpoznane przez organ rentowy, sąd przyjmuje to żądanie do protokołu i przekazuje je do rozpoznania organowi rentowemu. Sąd Okręgowy uznał, iż ubezpieczony zgłosił nowe żądanie, tj. prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu choroby zawodowej pozostającej w związku ze służbą wojskową, dlatego na podstawie wyżej wskazanego przepisu przekazał jego żądanie organowi rentowemu - Szefowi Centralnego (...) Centrum (...) w Ł., do rozpoznania – punkt 2 sentencji wyroku.

O kosztach procesu za II instancje orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 9 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2023 r. poz. 1935). Co do odsetek od kosztów procesu, Sąd orzekł zgodnie z dyspozycją art. 98¹ k.p.c., zgodnie z którym od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu należą się odsetki, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzone, do dnia zapłaty. O obowiązku zapłaty odsetek sąd orzeka z urzędu – punkt 3 sentencji wyroku.

.